

### MOŻLIWOŚCI PRODUKCYJNE ZIEM ODZYSKANYCH W ZAKRESIE CZTERECH GŁÓWNYCH ZBÓŻ

Niżej podane cyfry, oparte o analizę bardzo różnolitego materiału, mają na celu ułatwić ocenę możliwości rolniczych Ziemi Odzyskanych w zakresie czterech głównych zbóż (pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa), w warunkach „minimalnie pełnego” ich zaludnienia (tzn. 6 milionów, z czego na ludność wiejską przypada 3 miliony osób) oraz przy takim samym poziomie kultury rolniczej, jakiej cechował przed wojną zachodnie województwa Polski.

Za punkt wyjścia przyjmujemy tu jakość gleb i właściwą poszczególnym ich klasom przeciętną łączną wydajność czterech głównych zbóż.

Grunty orne Ziemi Odzyskanych = ca 4.850.000 ha;

w tym: gleby V. klasy (najsłabsze)	— 16,5%	= 800.250 ha
„ IV. „ (słabe)	— 33,1%	= 1.605.350 „
„ III. „ (średnie)	— 20,4%	= 989.400 „
„ II. „ (dobre)	— 29,1%	= 1.411.350 „
„ I. „ (najlepsze)	— 0,9%	= 43.650 „

razem: gleby I—V. klasy = 100,0% = 4.850.000 ha

Możliwe plony czterech głównych zbóż łącznie, przy pełnym zagospodarowaniu według przedwojennych norm przedstawiałyby się dla poszczególnych klas gleb następująco:

dla obszaru gleb V klasy	6—10 q z ha,	średnio 8 q z ha
„ IV „	10—12 „	11 „
„ III „	12—14 „	13 „
„ II „	14—16 „	15 „
„ I „	16—20 „	18 „

Czy osiągnięcie tych plonów na poszczególnych glebach jest wymaganiem wygórowanym i nierealnym? Zdaje się, że nie. Dawaly je bowiem gospodarstwa dobrze prowadzone w byłych województwach zachodnich.

W ostatnich latach przed wojną, przy wysokim stanie inwentarza żywego, przy dużej ilości nawozów naturalnych i sztucznych oraz znacznym zmechanizowaniu produkcji, przeciętna wydajność czterech głównych rodzajów zbóż w stosunku do jakości gleby układała się na Ziemiach Odzyskanych następująco:

Klasa gleb . . . . .	V	IV	III	II	I
% ogółu gruntów ornych . . . . .	16,5	33,1	20,4	29,1	0,9
Przeciętna wydajność w q. z 1 ha (średnia dla 4 gl. zbóż) . . . . .	16	16—20	20—24	24—28	28
% obsz. uprawy 4 gl. zbóż przypadający na poszczególne klasy gleb . . . . .	33,8	54,2	12,0	—	—
Średnia wydajność dla wszystkich klas łącznie wynosi 16,2 q					

W czterech ostatnich latach przed minioną wojną na Ziemiach Odzyskanych przy przeciętnym plonie dla czterech głównych zbóż w wysokości 16,2 q z ha zbierano rocznie na zasianym obszarze 4.807.000 t. Przeciętny plon był tu w porównaniu z Niemcami zachodnimi (20,2 q z ha) jak i z przeciętnym plonem ogólnoniemieckim (18 q z ha) znacznie niższy.

W poszczególnych regionach Ziemi Odzyskanych dość daleko odbiegał on nawet od tego przeciętnego plonu ogólnoniemieckiego, jak widzimy z niżej podanego

zestawienia, przedstawiającego procent powierzchni głównych zbóż w porównaniu z plonem ogólnoniemieckim.

Przeciętny plon 4 głównych zbóż w Rzeszy wynosił 18 q z ha czyli 100%

Śląsk	Ziemia Lubuska	Pomorze	Prusy Wschodnie
50%	83%	84%	96%

Cztery główne zboża przed wojną zajmowały na Ziemiach Odzyskanych 61,3% gruntów ornych, czyli 2.972.989 ha. Gdy przyjmiemy jako mnożnik przeciętną wydajność naszych przedwojennych województw zachodnich, otrzymamy następujące cyfry:

Klasa gleb	Powierzchnia uprawy 4 zbóż w podanej obok klasie	Średnia wyd. w q z 1 ha	Wydajność globalna w q
V	490.553 ha	8	3.924.424
IV	984.080 „	11	10.824.880
III	606.502 „	13	7.884.526
II	865.127 „	15	12.976.905
I	26.727 „	18	481.086
	razem 2.972.989 ha	12,1	36.091.821
			czyli: 3.609.182 t

Z tej cyfry zbioru ogólnego po zaspokojeniu wszystkich potrzeb wewnętrznych wsi (siew, spożycie ludzkie, spasanie, przeróbka w drobnych zakładach przemysłowych na wsi) pozostaje jako nadwyżka około 45% zbioru, czyli około 1.625.000 t. Z tej nadwyżki po zaspokojeniu potrzeb 3 milionów ludności wiejskiej Ziemi Odzyskanych w wysokości 2,2 q na osobę pozostałaby jako nadwyżka eksportowa cyfra ca 1.000.000 t.

Według cen z roku 1938 za tonę czterech zbóż łącznie wypadłoby okrągło zł 200,—. Wartość tego eksportu przedstawiałaby cyfrę 200.000.000,— zł przedwojennych. Jest to suma bardzo poważna, jeśli zważymy, że wartość całego eksportu rolniczego Polski przed wojną, a więc produkcji roślinnej i zwierzęcej wynosiła w r. 1938 — 463 miliony złotych.

Pełne więc zagospodarowanie rolnicze Ziemi Odzyskanych w jak najkrótszym czasie i osiągnięcie podanych wyżej możliwych, bo normalnych plonów, to jednocześnie wydatne zwiększenie naszego bogactwa narodowego.

Czesław Augusiak